Dzień 1: **Przyzywajmy z Maryją Ducha Świętego, który stwarza wszystko nowe…**

Kogo przyzywamy? Ducha Świętego, Trzecią **Osobę** Trójcy Świętej. Tego, który unosił się nad wodami w poranek stworzenia (Rdz 1, 2), który odcisnął swoją pieczęć na wszystkim, co stworzone (2 Kor 1, 22) i przemawiał ustami proroków (Iz 11, 2-3; Ez 36, 27; Jl 3, 1). Tego, który przeniknął łono Maryi i wydała najpiękniejszy owoc – Jezusa (Łk 1, 35). Tego samego Ducha Jezus powierzył w ręce Ojca na krzyżu (Łk 23, 46) i tchnął na Apostołów w wieczór Zmartwychwstania (J 20, 22). Tego, którego otrzymał Kościół w Dniu Pięćdziesiątnicy (Dz 2, 1-4). Tego, którego każdy z nas otrzymał na chrzcie świętym i który namaścił nas w sakramencie bierzmowania….

Duch Święty wciąż zstępuje na tych, którzy pragną… On odnawia ziemię. On odnawia serce człowieka. Nieustannie stwarza nas na nowo. Jest Bogiem życiodajnym.

 **„I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała.Ducha mojego chcę tchnąć w was (…)** (Ez 36, 26-27).

Nawet jeśli czujesz się zmęczony, zniechęcony, ospały, smutny, zalękniony, niespokojny, oschły w wierze – tym bardziej – wołaj o Ducha Świętego! Przyzywaj z Maryją Ducha Świętego! Mów do Niego: **„Wszystkie moje źródła są w Tobie”** (Ps 87, 7). Odnów we mnie życie, które dałeś mi na chrzcie świętym…

Z myśli św. Marii od Jezusa Ukrzyżowanego:

*„Widziałam przede mną Synogarlicę, a nad nią przelewający się kielich, tak jakby było w nim źródło. To, co wylewało się z kielicha, zraszało Synogarlicę i ją obmywało. Zarazem usłyszałam głos, który wychodził z tego wspaniałego światła. Głos powiedział: „Jeżeli chcesz mnie szukać, poznać i pójść za mną, wzywaj Światło, to znaczy Ducha Świętego”. To On przyjdzie uleczyć chorych i obudzić tych, którzy śpią (…). Źródło pokoju, światła, przyjdź i oświeć mnie. Jestem głodna, przyjdź mnie nakarmić; jestem spragniona, przyjdź mnie napoić; jestem ślepa, przyjdź mnie oświecić; jestem uboga, przyjdź mnie ubogacić; jestem niewykształcona, przyjdź mnie pouczyć. Duchu Święty powierzam się Tobie…”*

**Codzienna modlitwa:**

Duchu Święty, natchnij mnie.

Miłości Boża, pochłoń mnie.

Drogą prawdy prowadź mnie!

Maryjo, Matko moja, spójrz na mnie.

Z Jezusem błogosław mnie!

Od wszelkiego zła,

Od wszelkiego złudzenia,

Od wszelkiego niebezpieczeństwa -

zachowaj mnie!

Na koniec możesz pomodlić się słowami Psalmu 63. Niech to będzie modlitwa tęsknoty i pragnienia Boga, według słów Jezusa:

**„Jezus stojąc zawołał donośnym głosem: «Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie - niech przyjdzie do Mnie i pije!Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza».A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego”** (J 7, 37-39).

**Psalm 63**

Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam;

Ciebie pragnie moja dusza,

za Tobą tęskni moje ciało,

jak ziemia zeschła, spragniona, bez wody.

W świątyni tak się wpatruję w Ciebie,

bym ujrzał Twoją potęgę i chwałę.

Skoro łaska Twoja lepsza jest od życia,

moje wargi będą Cię sławić.

Tak błogosławię Cię w moim życiu:

wzniosę ręce w imię Twoje.

Dusza moja się syci niby sadłem i tłustością,

radosnymi okrzykami warg moje usta Cię chwalą,

gdy wspominam Cię na moim posłaniu

i myślę o Tobie podczas moich czuwań.

Bo stałeś się dla mnie pomocą

i w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie:

do Ciebie lgnie moja dusza,

prawica Twoja mnie wspiera.

A ci, którzy szukają zguby mojej duszy,

niech zejdą w głębiny ziemi.

Niech będą wydani pod miecze

i staną się łupem szakali.

A król niech się raduje w Bogu,

niech chlubi się każdy, który nań przysięga,

tak niech się zamkną usta mówiących kłamliwie.